

Sygn. akt III AUa 116/16

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 31 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Horbulewicz (spr.)
Sędziowie:	SSA Małgorzata Gerszewska SSA Barbara Mazur
Protokolant:	stażysta Sylwia Gruba

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2016 r. w Gdańsku

sprawy A. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o wysokość kapitału początkowego

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 5 listopada 2015 r., sygn. akt VII U 1081/15

oddala apelację.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Grażyna Horbulewicz SSA Barbara Mazur

Sygn. akt III AUa 116/16

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 11 marca 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych dokonał ponownego ustalenia kapitału początkowego A. W..

Odwołanie od powyższej decyzji wywiodła ubezpieczona, wnosząc o jej zmianę, poprzez przyjęcie do ustalenia wartości kapitału początkowego okresu składkowego 24 lat.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 5 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i zobowiązał organ rentowy do ustalenia wartości kapitału początkowego z uwzględnieniem,

jako okresu składkowego okresu zatrudnienia ubezpieczonej od 8 grudnia 1971 r. do 21 marca 1976 r. w (...) Przedsiębiorstwie Produkcji (...) w Zakładzie (...) w K., wskazując następujące motywy rozstrzygnięcia:

A. W. urodziła się w 9 sierpnia 1954 r.

W okresie od 8 grudnia 1971 r. do 31 października 1977 r. A. W. była zatrudniona na stanowisku koszykarza w Spółdzielni Pracy i (...) i (...) w T., a następnie w okresie od 1 listopada 1977 r. do 15 września 1980 r. w (...) Przedsiębiorstwie Produkcji (...), Zakładzie (...) w K., jako następcy prawnego Spółdzielni.

W okresie od 8 grudnia 1971 r. do 21 marca 1976 r. wnioskodawczyni była zatrudniona w systemie pracy nakładczej.

W dniu 30 marca 2001 r., za pośrednictwem płatnika A. W. złożyła w organie rentowym wniosek o ustalenie kapitału początkowego. Do wniosku załączyła m.in. kopię świadectw pracy wydanych przez (...) Przedsiębiorstwo Produkcji (...) za okresy pracy od 8 grudnia 1971 r. do 31 października 1977 r. i od 1 listopada 1977 r. do 15 września 1980 r. Wśród złożonych dokumentów znajdowała się także kopia legitymacji ubezpieczeniowej, w której został wykazany między innymi okres jej pracy w Spółdzielni Pracy (...) w T. od 8 grudnia 1971 r. do 21 lutego 1976 r. na stanowisku koszykarza chałupnika.

Dysponując wskazanymi wyżej dokumentami, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. wydał w dniu 22 lutego 2002 r. decyzję o ustaleniu kapitału początkowego, przyjmując do ustalenia wskaźnika podstawy wymiaru, którą organ rentowy wyliczył na kwotę 1286,09 zł, przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z 10 kolejnych lat kalendarzowych tj. od 1 stycznia 1989 r. do 31 grudnia 1998 r. Wskaźnik wyliczono na 105,34%. Do ustalenia wartości kapitału początkowego organ rentowy przyjął okresy składkowe w ilości 24 lata (288 miesięcy) oraz nieskładkowe w ilości 3 lat (36 miesięcy). Kapitał początkowy wyliczono na 146.890,36 zł. Decyzja uprawomocniła się 1 kwietnia 2002 r.

W dniu 19 lutego 2015 r. A. W. złożyła wniosek o emeryturę naliczoną wg nowych zasad, załączając do wniosku zaświadczenie RP 7 odnoszące się do okresu zatrudnienia od 1999 r. do 2014 r. oraz dokument poświadczający trwanie ostatniego stosunku pracy wraz z zaświadczeniem o wypłacanym wynagrodzeniu chorobowym oraz zasiłku chorobowym.

W związku ze złożonym wnioskiem o emeryturę organ rentowy przystąpił z urzędu do ponownego ustalenia kapitału początkowego, poddając ponownej analizie te same dokumenty, które zostały załączone przez ubezpieczoną do wniosku o ustalenie kapitału początkowego z dnia 30 marca 2001 r. Podczas ponownej analizy dokumentów organ rentowy stwierdził błąd polegający na uwzględnieniu w decyzji z dnia 22 lutego 2002 r. okresu zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie Produkcji (...), jako chałupnik (wpis tej treści jest w legitymacji ubezpieczeniowej), mimo braku danych o miesięcznych wynagrodzeniach ubezpieczonej.

Na tle tak ustalonego stanu faktycznego, pozwany wydał zaskarżoną w niniejszym postępowaniu decyzję, ustalając kapitał początkowy z okresu 10 lat kalendarzowych tj. od 1 stycznia 1989 r. do 31 grudnia 1998 r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru ponownie ustalonego kapitału początkowego wyniósł 105,34%. Do ustalenia wartości kapitału początkowego ZUS przyjął podstawę wymiaru w wysokości 1286,09 zł (tak samo jak w decyzji z dnia 22 lutego 2002 r.) oraz okresy składkowe w wymiarze 19 lat 9 miesięcy i 0 dni (w decyzji z dnia 22 lutego 2002 r. było to 24 lata) i okresy nieskładkowe w wymiarze 3 lat. Kapitał ustalony na 1 stycznia 1999 r. wyniósł 126.712,52 zł (podczas gdy w decyzji z dnia 22 lutego 2002 r. wynosił 146.890,36).

W uzasadnieniu decyzji pozwany wskazał, że do ustalenia wartości kapitału początkowego nie uwzględnił okresu pracy ubezpieczonej od 8 grudnia 1971 r. do 21 marca 1976 r. w (...) Przedsiębiorstwie Produkcji (...) Zakładzie (...), gdzie zatrudniona była, jako chałupnik. Organ wskazał, że okres ten może być uwzględniony, o ile ubezpieczona przedstawi zaświadczenie o zarobkach lub karty wynagrodzeń.

Jak wykazało przeprowadzone przez Sąd postępowanie dowodowe, przechowawca dokumentacji (...) Przedsiębiorstwa Produkcji (...) Zakład (...) w K. nie posiada dokumentacji osobowo-płacowej A. W..

Mając na uwadze poczynione ustalenia faktyczne, przy uwzględnieniu treści art. 173, art. 175 ust. 1 oraz art. 174 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz. U. z 2015r., poz. 748), jak również treści wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2013 r. (III UK 145/12, LEX nr 1408199) i Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 25 marca 2015 r. (III AUa 1818/14), Sąd Okręgowy zwrócił się do organu rentowego o wyjaśnienie podstawy prawnej i faktycznej wydanej decyzji z dnia 11 marca 2015 r. o ponownym ustaleniu kapitału początkowego dla A. W. oraz o informację, czy po wydaniu decyzji z dnia 22 lutego 2002 r. zostały ujawnione jakieś okoliczności faktyczne, które istniały przed wydaniem decyzji z dnia 22 lutego 2002r., lecz nie były znane organowi lub czy zostały przedłożone nowe dowody. Organ rentowy wyjaśnił, że jedynym asumptem do ponownej weryfikacji wartości ustalonego kapitału początkowego był fakt złożenia przez ubezpieczoną wniosku o emeryturę. Weryfikacji tej organ dokonał z urzędu. Organ wskazał także, że oparł wydanie decyzji z dnia 11 marca 2015 r. o te same dowody, które zostały złożone przez ubezpieczoną wraz z pierwotnym wnioskiem z 30 marca 2001 r. o ustalenie kapitału początkowego. Przy ponownej analizie tych samych dokumentów, co uprzednio pozwany dostrzegł błąd polegający na zaliczeniu do okresów składkowych okresu pracy ubezpieczonej od 8 grudnia 1971 r. do 31 października 1977 r. w (...) Przedsiębiorstwie Produkcji (...), gdzie ubezpieczona pracowała, jako chałupnik, co wynika z wpisu do legitymacji ubezpieczeniowej, przedłożonej wraz z wnioskiem z 30 marca 2001 r. W związku z powyższym organ rentowy wyłączył ten okres z podstawy wymiaru kapitału początkowego i wskazał, że ponownie dokona jego zaliczenia, jeśli ubezpieczona przedłoży dokument na okoliczność wysokości osiąganych miesięcznie dochodów, czego wymaga art. 6 ust. 2 pkt. 11 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Sąd I instancji stanął na stanowisku, że przedstawione przez organ rentowy przyczyny ponownego ustalenia kapitału początkowego nie stanowią realizacji przesłanek wznowienia postępowania przewidzianych w art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, albowiem nie zostały ujawnione żadne nowe okoliczności nieznane organowi przed wydaniem decyzji z dnia 22 lutego 2002 r., ani też nie zostały przedłożone żadne nowe dowody odnoszące się do okresów składkowych przebytych przez ubezpieczoną. Organ dokonał jedynie korekty własnych ustaleń. W związku z powyższym - zdaniem Sądu - brak było podstaw do ponownego ustalenia kapitału początkowego dla ubezpieczonej z wyłączeniem, jako okresu składkowego okresu jej zatrudnienia od dnia 8 grudnia 1971 r. do dnia 31 października 1977 r. w (...) Przedsiębiorstwie Produkcji (...).

Z tych względów, Sąd Okręgowy, uznając stanowisko pozwanego za nieuprawnione, na mocy art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

Apelację od wyroku wywiódł pozwany zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie art. 174 w zw. z art. 6 ust 2 pkt 11, art. 175 ust. 4 w zw. z art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności sprawy skutkujący niewłaściwą oceną stanu faktycznego, a przez to nieprawidłową oceną prawą.

Wskazując na powyższe, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania, względnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko skarżący podniósł, iż wyrok w analizowanej sprawie został wydany z pominięciem art. 6 ust 2 pkt 11 (w zw. z art. 174) ustawy o emeryturach i rentach z FUS, który wprost uzależnia zaliczenie okresu wykonywania pracy nakładczej do stażu pracy od wykazania uzyskiwania wynagrodzenia w wysokości, co najmniej połowy obowiązującego najniższego wynagrodzenia.

Wykonanie wyroku spowoduje naliczenie kapitału i emerytury w wyższej wysokości, pomimo braku dokumentów dotyczących wysokości uzyskiwanych przez ubezpieczoną zarobków w okresie od 8 grudnia 1971 r. do 21 marca 1976 r. i w braku informacji, czy były to zarobki w wysokości, co najmniej połowy obowiązującego najniższego wynagrodzenia.

Jednocześnie skarżąc podniósł, że Sąd I instancji nie ustalił wysokości wynagrodzenia osiąganego przez ubezpieczoną w spornym okresie.

Pozwany podkreślił, że kapitał początkowy nie jest świadczeniem, lecz elementem obliczenia wysokości zreformowanej emerytury, o którą ubiegała się wnioskodawczyni i do czasu ustalenia jej wysokości podlega weryfikacji. Z chwilą zgłoszenia wniosku o emeryturę ze zreformowanego systemu otwiera się nowe postępowanie w sprawie świadczeń. Wszystkie elementy wpływające na wysokość świadczenia, a więc także staż pracy i wysokość kapitału początkowego muszą być ustalone zgodnie ze stanem faktycznym i prawnym.

Decyzje w sprawie kapitału początkowego nie mają charakteru ostatecznego. Jeżeli w wyniku błędu organu rentowego zostanie przyznane świadczenie lub ustalona jego wysokość, do których prawo faktycznie nie istniało, osoba pobierająca świadczenie nie może powoływać się na wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP zasadę zaufania do państwa. Ochrona praw nabytych nie obejmuje bowiem praw, które zostały nabyte i ustalone niesłusznie, co czyni uprawnionym twierdzenie, że dopuszczalne jest ponowne ustalenie prawa do świadczeń z tytułu ubezpieczenia społecznego również na niekorzyść ubezpieczonego, jeżeli okaże się, że nie miał praw do kapitału początkowego w określonej wartości, z uwagi na niespełnienie wymaganych do tego warunków. Wadliwe decyzje w prawie ubezpieczeń społecznych podlegają bowiem weryfikacji i zasada ta działa w obie strony, nie tylko na korzyść lecz również na niekorzyść ubezpieczonych. Uprawnienie do świadczenia wynika z prawa materialnego i organ rentowy w decyzji jedynie deklaratoryjnie je potwierdza.

Mając na uwadze powyższe, pozwany wniosł o uwzględnienie apelacji.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była kwestia zasadności ponownego ustalenia przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych wysokości kapitału początkowego wnioskodawczyni oraz prawidłowości uwzględnienia nowej wysokości kapitału początkowego przy ustalaniu wysokości przyznanej ubezpieczonej decyzją z dnia 18 marca 2015 r. emerytury.

W ocenie Sądu Apelacyjnego we wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające

z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, które mogłyby uzasadnić ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia. W konsekwencji, Sąd odwoławczy oceniając, jako prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznał je za własne, co oznacza, iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98, (...) z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Jak ustalił Sąd Okręgowy, A. W. w dniu 19 lutego 2015 r. złożyła wniosek o ustalenie uprawnień do emerytury, w wyniku którego Zakład Ubezpieczeń Społecznych, decyzją z dnia 11 marca 2015 r. dokonał ponownego ustalenia wartości kapitału początkowego korygując jego wysokość, poprzez wyłączenie ze stażu pracy okresu zatrudnienia od 8 grudnia 1971 r. do 21 marca 1976 r. w (...) Przedsiębiorstwie Produkcji (...) Zakład (...) w K., gdzie wnioskodawczyni pracowała, jako chałupnik. Znamienne jest to, że pozwany dokonując wyłączenia wskazanego wyżej okresu ze stażu pracy opierał się na tych samych dokumentach, które ubezpieczona przedłożyła mu wraz z pierwotnym wnioskiem o ustalenie wysokości kapitału początkowego w dniu 30 marca 2001 r. przy czym aktualnie zostały one ocenione odmiennie. Przy ponownej analizie tych samych dokumentów, co uprzednio pozwany dostrzegł błąd polegający na zaliczeniu do okresów składkowych okresu pracy ubezpieczonej od 8 grudnia 1971 r. do 31 października 1977 r. w

(...) Przedsiębiorstwie Produkcji (...), w sytuacji, gdy nie dysponował wiedzą na temat miesięcznych wynagrodzeń ubezpieczonej.

Jak wyjaśniał Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 marca 2015 r. (III AUa 1818/14, LEX nr 1667535) - które to stanowisko Sąd meriti w całej rozciągłości podziela i przyjmuje za własne - stosownie do treści art. 175 ust. 4 w zw. z art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS do wznowienia postępowania w sprawie ustalenia wysokości kapitału początkowego wymagane jest ujawnienie okoliczności nieznanymi organowi rentowemu w chwili orzekania, ale istniejących przed wydaniem decyzji, czyli takich okoliczności, które nie były znane organowi rentowemu w chwili orzekania o wysokości kapitału początkowego, a nie takie, które zostały przedłożone wprawdzie organowi rentowemu w chwili orzekania o wysokości kapitału, a nie zostały uwzględnione.

Przepis art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 748) umożliwia ponowne ustalenie prawa do świadczeń, czy też ich wysokości, jeżeli po ich przyznaniu zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawnione okoliczności istniejące przed ustaleniem prawa, które mają wpływ na prawo do świadczeń (ich wysokość). Ze wskazanego przepisu wynika, że przesłanką ponownej oceny uprawnień ubezpieczonych są „nowe dowody” i „ujawnione okoliczności” istniejące przed podjęciem decyzji organu rentowego mające wpływ na wysokość świadczenia.

Tożsame stanowisko zajął również Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 5 czerwca 2003 r. (III UZP 5/03, OSNP 2003 Nr 18, poz. 442), wskazując, iż odmienna ocena dowodów dołączonych do wniosku o emeryturę lub rentę (o ustalenie kapitału początkowego), przeprowadzona przez organ rentowy po uprawomocnieniu się decyzji, nie jest okolicznością uzasadniającą wszczęcie z urzędu postępowania o ponowne ustalenie prawa do świadczeń (kapitału początkowego) na podstawie art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1440). Nie inaczej we wskazanym zakresie wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 21 stycznia 2014 r. (III AUa 550/13, LEX nr 1419117) podnosząc, iż wzruszenie prawomocnej decyzji może nastąpić tylko w przypadku spełnienia przesłanek określonych w art. 114 ust. 1 ustawy emerytalno-rentowej, który stanowi, że prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość. Zatem skutkiem prawomocności decyzji organu rentowego jest niedopuszczalność ponownego ustalania przez ZUS prawa do świadczenia i jego wysokości - z urzędu lub na wniosek strony - chyba, że stosownie do przepisu art. 114 ust. 1 ustawy emerytalno-rentowej, zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono nowe okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do tego świadczenia lub jego wysokość (por. też wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 18 stycznia 2013 r., III AUa 1213/12, LEX nr 1286485). A zatem nieprzedstawienie nowych dowodów lub nieujawnienie okoliczności, z których wynika, że wysokość świadczenia została zawyżona **nie daje podstaw** do „wznowienia postępowania” (ponownego ustalenia wysokości świadczenia) w trybie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (por. Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 16 października 2013 r., III AUa 214/13, LEX nr 1403671).

Przekładając poczynione rozważania na grunt analizowanej sprawy wskazać należy, że Sąd I instancji niewątpliwie trafnie uznał, że decyzja z dnia 11 marca 2015 r. została wydana z naruszeniem obowiązujących przepisów prawa. Prawdłowo Sąd Okręgowy zauważył, że decyzją z dnia 22 lutego 2002 r. organ rentowy ustalił już wnioskodawczyńni wysokość kapitału początkowego, opierając się na tych samych dokumentach, jakie stały się podstawą do późniejszej weryfikacji przedmiotowej decyzji i ponownego ustalenia wysokości kapitału początkowego. Podkreślić raz jeszcze należy, że po dacie wydania decyzji z dnia 22 lutego 2002 r., w sprawie nie pojawiły się żadne nowe dowody oraz nie wystąpiły nowe okoliczności nie znane dotychczas organowi rentowemu, które ewentualnie uzasadniałyby zastosowanie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i w konsekwencji wydanie nowej decyzji w przedmiocie kapitału początkowego. Taką okolicznością nie był również wniosek A. W. o przyznanie jej prawa do emerytury złożony w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w dniu 19 lutego 2015 r. A skoro tak, to pozwany winien ustalając wysokość przysługującej ubezpieczonej emerytury uwzględnić wysokość kapitału początkowego ustalonego w decyzji z dnia 22 lutego 2002 r. Przedmiotowa decyzja bowiem zyskała walor prawomocności, a skarżący - co

podkreślał w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd I instancji - nie jest w żaden sposób legitymowany, aby uchylić ją z urzędu, albowiem nie zaszyły podstawy do ewentualnego wznowienia postępowania, co jest niezbędnym warunkiem do dokonania jakiegokolwiek zmiany, bez uprzedniego wniosku strony.

Na marginesie wskazać jedynie można, że sam fakt zatrudnienia wnioskodawczynie w (...) Przedsiębiorstwie Produkcji (...) w okresie od 8 grudnia 1971 r. do 31 października 1977 r. nie był przez pozwanego kwestionowany. Przyczyną odmowy zaliczenia wskazanego okresu był jedynie brak informacji o osiągniętych przez ubezpieczoną dochodach, co przy ustaleniu, że – jak wynika ze świadectwa pracy – wnioskodawczynie otrzymywała stawkę godzinową w wysokości 12 złotych, pracowała (jak wynika z jej wyjaśnień złożonych w Sądzie Apelacyjnym w Gdańsku w dniu 31 maja 2016 r.) każdego dnia (z uwzględnieniem sobót) po 8 godzin dziennie w siedzibie firmy, pozwala na poczynienie ustalenia, że jej uposażenie kształtowało się na poziomie, co najmniej połowy najniższego wynagrodzenia (art. 174 ust. 3 w zw. z art. 6 ust. 2 pkt 11 ustawy emerytalno - rentowej).

Wskazany okres od 8 grudnia 1971 r. do 31 października 1977 r. - zdaniem instancji odwoławczej - bezsprzecznie jest okresem składkowym, a nadto został już za taki uznany decyzją kapitałową z dnia 22 lutego 2002 r., stąd odmowa zaliczenia go aktualnie do stażu pracowniczego jest co najmniej nieuprawniona.

Mając na uwadze powyższe, podzielając stanowisko Sądu I instancji i uznając apelację pozwanego za chybioną, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c., orzekł, jak w sentencji.

SSA Grażyna Horbulewicz SSA Małgorzata Gerszewska SSA Barbara Mazur